

Jan Paweł II

Patrzmy na Matkę : "Angelus Domini" : (Castel Gandolfo, 15 sierpnia 1998)

Salvatoris Mater 1/1, 372

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Angelus Domini”¹⁴.

(Castel Gandolfo, 15 sierpnia 1998)

Patrzmy na Matkę

1. „Maryja została wzięta do nieba, radują się zastępy aniołów”.

Dzisiejsza liturgia zachęca nas, byśmy spojrzeli na Najświętszą Pannę, którą wszystkie Pokolenia zwą błogosławioną, gdyż wielkie rzeczy uczynił Jej Wszchemocny (por. Łk 1, 48).

Ta droga nam i od bardzo dawna obchodzona uroczystość Matki Bożej, wzbudzająca co roku radość w sercach wierzących, jest dla nas zaproszeniem do spoglądania w górę i kontemplowania Maryi uwielbionej również w ciele po to, byśmy zdołali odkryć na nowo prawdziwy sens naszej egzystencji i z ufnością szli dalej po drogach naszego życia.

2. Dziś wszystko mówi o nadzwyczajnym przywileju udzielonym Maryi, wybranej po to, aby wielkodusznie uczestniczyła w misji Odkupiciela (por. *Lumen gentium*, 61).

Pełna łaski, zachowana od grzechu pierworodnego, Maryja nie zaznała skutków pierworodnej winy i po zakończeniu swego życia została wzięta z duszą i ciałem do nieba, gdzie odbiera cześć jako Pani aniołów i Królowa wszechświata.

Posłanie dzisiejszego święta jest dla nas bardzo aktualne, ponieważ stanowi zachętę do rozważenia wartości i głębszego sensu życia na ziemi: nie jest ono drogą prowadzącą do nikąd, lecz zmierza do celu – do wiecznej chwały. Przeznaczenie każdego człowieka staje się dzięki temu jasne i otwarte na nadzieję. Wyprzedziwszy nas w ziemskim pielgrzymowaniu, Maryja, nasza zatroskana i miłująca Matka, oczekuje nas i wzywa z nieba, byśmy bez wahania podążali do Królestwa Bożego. Kiedy wpatrujemy się we Wniebowziętą, chwila obecna, w której dokonuje się dla nas historia zbawienia, zostaje oświecona przyszłą chwałą, która lśni w Jej obliczu.

3. Dziś czujemy się bliżej Maryi: spogląda na nas i chroni nas z nieba. Kontemplacja nieba nie oddala nas od ziemi; przeciwnie, jest dla nas motywem, by zaangażować w działanie wszystkie siły i przemienić nasz świat w perspektywie wieczności. W naszych duszach rozbrzmiewają słowa Apostoła, zachęcające do szukania „tego, co w górze” (Kol 3, 1), gdzie przygotowane jest dla nas wieczne mieszkanie we wspólnym Domu Ojca.

Drodzy bracia i siostry, niech Maryja pomoże nam przeżyć głęboko dzisiejsze święto i doświadczyć całego jego duchowego bogactwa. Niech światło Jej wiary rozproszy ciemności naszego ducha; niech Jej wizja Boga przypomina nam o stałej obecności Pana; niech blask Jej piękna przygotuje nas i wprowadzi na spotkanie z Ojcem.

¹⁴ „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 19(1998) nr 11, 56.